

Patryk MTS, Lowsą (Kizo, TikTok)

Robię sztukę, albo dwie
Tej nocy w klubie marzę o trójkącie
Ona proponuje mi dwa CEB
Proste, że chcę, proste, że chcę

Robię sztukę, albo dwie
Tej nocy w klubie marzę o trójkącie
Ona proponuje mi dwa CEB
Proste, że chcę, proste, że chcę

Mogę was wszystkie pokochać
Może któraś z was nauczy mnie gotować
Ja ciebie parkować na blokach
Moim BMW na złotych kołach

Jest tak wiele wariatek dookoła
Ale tylko z tobą ta noc staje się różowa
Twoja przyjaciółka chce zajarać trochę zioła
No to bierz ją z nami, będzie zadowolona

Robię sztukę, albo dwie
Tej nocy w klubie marzę o trójkącie
Ona proponuje mi dwa CEB
Proste, że chcę, proste, że chcę

Robię sztukę, albo dwie
Tej nocy w klubie marzę o trójkącie
Ona proponuje mi dwa CEB
Proste, że chcę, proste, że chcę

Ty mnie nie pytasz ile miałem wcześniej lasek
Ciebie nie interesuje jaką robię kasę
Ty za mną nie tęsknisz, kiedy jadę znowu w trasę
Za to czekasz na mnie w domu ze zrobionym pasem

Może z czasem wyjdzie z tego coś więcej
Ale póki co marzenia zostawiamy w łazience
Ehem, w kiblu znaczy
Jesteś i znikasz jak proszek na tacy

Robię sztukę, albo dwie
Tej nocy w klubie marzę o trójkącie
Ona proponuje mi dwa CEB
Proste, że chcę, proste, że chcę

Robię sztukę, albo dwie
Tej nocy w klubie marzę o trójkącie
Ona proponuje mi dwa CEB
Proste, że chcę, proste, że chcę